

Mariusz Trąba

Komunistyczne służby bezpieczeństwa wobec ministrantów w województwie katowickim : Informacja Wydziału IV Komitetu Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Katowicach z 1967 r.

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 40/2, 450-459

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ks. MARIUSZ TRĄBA

Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie

KOMUNISTYCZNE SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA WOBEC MINISTRANTÓW W WOJEWÓDZTWIE KATOWICKIM (INFORMACJA WYDZIAŁU IV KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO MILICJI OBYWATELSKIEJ W KATOWICACH Z 1967 R.)

Komunistyczne służby bezpieczeństwa zainteresowane były każdym przejawem działalności Kościoła i związków wyznaniowych. Rozpracowywaniu podlegały wszystkie osoby zaangażowane w działalność religijną – od biskupów do organistów i tzw. aktywu kościelnego, od kurii diecezjalnych do kółek ministrantów w parafiach¹. O ile zrozumiałe jest, dlaczego episkopat katolicki, prymas, biskupi czy takie organizacje, jak „Caritas” mogły stanowić zagrożenie dla komunistycznego systemu rządów, to w czym mogli całemu systemowi Polski Ludowej grozić ministranci?

Aby odpowiedzieć na owo pytanie, należy zauważyć, jakie znaczenie tego rodzaju duszpasterstwa przypisywał Kościół katolicki. Już w czerwcu 1946 r. biskup łódzki Włodzimierz Jasiński wydał swej diecezji odezwę do duchownych, w której polecał, aby przy parafiach zakładać koła ministrantów. Myślą tej inicjatywy było budzenie oraz formacja powołań kapłańskich. Było to szczególnie ważne ze względu na ogromne straty duchowieństwa polskiego w czasie wojny².

Rola pracy z młodzieżą w kołach ministrantów wzrosła po 1949 r. Wobec wydania w dniu 5 VIII tegoż roku *Dekretu o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach*, które to przepisy uzależniały stowarzyszenia religijne od władz państwowych, a ich zastosowanie mogło grozić szykanami i prześladowaniami dla członków tego typu organizacji, episkopat zawiesił działalność wszystkich stowarzyszeń katolickich w Polsce³. Jednym ze skutków tej decyzji było rozwiązanie katolickich stowarzyszeń młodzieżowych. Należało w takiej sytuacji poszukiwać nowych form pracy duszpasterskiej z tą grupą. Koła ministrantów dawały tu olbrzymie możliwości.

W jaki sposób prowadzono pracę duszpasterską w owych kołach? Było to zależne od diecezji, a także od zaangażowania księdza w konkretnej parafii. Praca z ministrantami, z oczywistych względów, odbywała się głównie w parafiach. Jej

¹ Wykaz Kościołów i instytucji kościelnych infiltrowanych przez Sekcję I, II i IV Departamentu V MBP (oprac. J. Żurek), [w:] *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 138–141.

² P. Zwołiński, *Sytuacja Kościoła łódzkiego w pierwszych latach po II wojnie światowej*, [w:] *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem 1945–1967*, red. J. Wróbel, L. Próchniak, Warszawa 2005, s. 31.

³ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006, s. 46–47.

formy były bardzo różne⁴. Silny nacisk w tym duszpasterstwie kładziono na formację religijną członków służby liturgicznej, przystępowanie do sakramentu pokuty i pojednania oraz komunii świętej. Dla ministrantów i lektorów organizowano parafialne i dekanalne dni skupienia oraz rekolekcje. Starano się, aby liczba ministrantów w parafii była jak największa; sytuacją idealną było, gdy na 100 wiernych w parafii przypadał 1 ministrant⁵.

Dla ministrantów diecezji częstochowskiej corocznie organizowano dni modlitw na Jasnej Górze. W 1967 r. w uroczystościach tych wzięło udział ok. 2500 osób, w tym 1000 chłopców w strojach ministranckich i 1200 dziewczynek. Bp S. Bareła, przemawiając do zgromadzonych na tej uroczystości, powoływał się na swoją przeszłość jako ministranta i prosił duchownych, którzy opiekują się grupami ministranckimi, o otoczenie szczególną opieką tych spośród młodych ludzi, u których „widać załążki powołań oddania się służbie Bożej”⁶. W diecezji katowickiej spotkania tego typu co roku organizowano w Piekarach Śląskich. Gromadziły one ok. 3000 osób⁷.

Nie zapomniano o ministrantach także w czasie diecezjalnych obchodów uroczystości milenijnych. W diecezji łódzkiej, w której te uroczystości przesunięto na czerwiec 1967 r., centralne nabożeństwo dla ministrantów w dniu 11 czerwca celebrował bp Ignacy Jeż⁸.

W duszpasterstwie ministrantów ma swe początki, znaczący dziś w polskim Kościele, Ruch Światło-Życie, czyli popularna „Oaza”. Latem 1954 r. ks. Franciszek Błachnicki, wikariusz w Rydułtowach pod Rybnikiem, zorganizował dla miejscowych ministrantów rekolekcje w Biblieli pod Tarnowskimi Górami. Były to pierw-

⁴ Charakterystykę duszpasterstwa ministrantów, realizowanego w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, prezentują przykładowo wskazania dla pracy z ministrantami, opublikowane przez Kurie Diecezjalną w Częstochowie we wrześniu 1966 r.: „1. Księża – Opiekunowie ministrantów opracują do dnia 10 września br. Program pracy nad zespołem parafialnym na rok 1966/67 i prześlą na piśmie Ks. Proboszczowi. Program powinien zawierać: godziny ministranckie, stopnie, uroczyste przyjęcia, dyżury i ich kontrolę, uroczystości, spotkania z rodzicami, atrakcje, a przede wszystkim pogłębienie życia wewnętrznego (pogadanki i Sakramenty św.) oraz wiedzy ministranckiej. Jeden egzemplarz programu dołączy do «Teczki duszpasterskiej ministrantów parafii». 2. Na tablicy ogłoszeń w zakrystii umieszczamy tygodniowy rozkład dyżurów w dni świąteczne i powszednie oraz przeprowadzamy ich kontrolę. 3. Systematycznie co tydzień przeprowadzamy godziny ministranckie z ćwiczeniami liturgicznymi, pogadanką i zadaniem tygodnia. Zachęcamy chłopców do częstej Komunii św. (przynajmniej raz w miesiącu). 4. W jedną z niedziel września odprawiamy Mszę św. w intencji ministrantów i o powołania kapłańskie. Uczestniczą w niej ministranci, ich rodzic i cała parafia. Po Mszy św. Przeprowadzamy spotkanie z rodzicami. 5. Nowi zgłoszeni chłopcy we wrześniu przechodzą przez kilka miesięcy okres aspirantury. Dopiero wtedy wg uznania Księdza-Opiekuna mogą być dopuszczeni do liturgicznej służby ołtarza. Aspirantura kończy się uroczystym i publicznym przyjęciem do grona ministrantów (założenie komży). 6. W parafiach przynajmniej o dwóch wikariuszach – o ile ponad 50 dobrze prowadzonych ministrantów – Ksiądz-Opiekun ma prawo do prowadzenia mniejszej liczby godzin nauczania religii. Godziny te poświęca bardzo gorliwie duszpasterstwu ministrantów. Szczególną troską otaczamy ministrantów starszych wiekiem (od kl. VII)”. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Częstochowie [dalej: AKMCz], Kuria Diecezjalna w Częstochowie – Okólniki [dalej: KD – Okólniki] za wrzesień 1966 r., s. 3. Por. J. Miłowski, *Jak rozwalić ministrantów?*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 6 (29), s. 70–73.

⁵ AKMCz, KD – Okólniki za: czerwiec 1966 r., s. 7; lipiec–sierpień 1966 r., s. 5; październik 1966 r., s. 8; listopad 1966 r., s. 7, 8; grudzień 1966 r., s. 6; luty 1967 r.

⁶ Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej – oddział w Katowicach [dalej: IPN Ka], sygn. IPN Ka 056/126, k. 10–11, Notatka służbowa z 26 VI 1967 r.

⁷ IPN Ka, sygn. IPN Ka 085/6, t. 1, s. 309.

⁸ K. Lesiakowski, *Obchody milenijne w diecezji łódzkiej 1966–1967*, [w:] *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w Łódzkiem...*, s. 167.

sze oazowe rekolekcje. Grupa ministrancka, prowadzona przez ks. F. Blachnickiego, liczyła ok. 150 osób. Założyciel oazy zorganizował dla nich np. pielgrzymkę na Jasną Górę, w czasie której ministranci w swych strojach liturgicznych przeszli Alejami NMP na Jasną Górę, wzbudzając powszechne zainteresowanie⁹.

Docenieniem wagi, jaka Kościół w Polsce przywiązywał do duszpasterskiej pracy z ministrantami, było wydanie w 1967 r. przez episkopat Polski *Wytycznych dla duszpasterstwa ministrantów w Polsce*. W diecezji częstochowskiej na wiosnę tegoż roku władze diecezjalne poleciły proboszczom i prefektom, którzy prowadzili zespoły liturgiczne służby ołtarza, czyli ministrantów, lektorów, komentatorów i śpiewaków, aby „dostosowali swoje wysiłki duszpasterskie w tej dziedzinie do [...] wskazań tam podanych”¹⁰.

Troska duszpasterzy o rozwój kół ministrantów spotkała się z przeciwdziałaniem Służby Bezpieczeństwa (SB). Jak pisano powyżej, już w 1949 r. ministranci znaleźli się wśród ruchów kościelnych, które należało poddać infiltracji. Poprzez tajnych współpracowników rozpoczęto zbieranie informacji o tym, co dzieje się na spotkaniach ministrantów. W Krakowie t.w. „Żagielowski” już w listopadzie 1949 r. informował swych przełożonych z SB o działalności kółka ministranckiego, założonego przez ks. Tadeusza Kurowskiego, proboszcza parafii św. Floriana. Relacja owego t.w. jest interesująca z dwóch powodów. Po pierwsze pokazuje, jak prowadzona była owa grupa. Spotkania ministrantów prowadził sam proboszcz lub w jego zastępstwie wikariusz. Trwały one do dwóch godzin. Ich treść stanowiły referaty oraz zabawy towarzyskie. Co jakiś czas dla ministrantów organizowano także wspólne podwieczorki. Po drugie zaś powyższa relacja t.w. „Żagielowskiego” jest jednym z pierwszych dokumentów ubeckich, w których pojawia się nazwisko ks. Karola Wojtyły, jako wikariusza prowadzącego spotkania ministrantów w parafii św. Floriana¹¹.

Na początku lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia koła ministranckie uznano nawet za „organizacje nielegalne”. Zgodnie z wewnętrznymi instrukcjami SB, każde z takich kół miało być rozpracowywane. Ustalano liczebność koła, jego skład osobowy oraz pochodzenie społeczne członków. Poprzez organizacje młodzieżowe, takie jak ZHP i ZMP, oraz naciski na rodziców miano doprowadzić dzieci i młodzież do rezygnacji z uczestnictwa w kołach ministrantów. Szczególne zaniepokojenie służb specjalnych budziły te koła ministranckie, które były bardzo liczne. O ile przy parafii było od 2 do 6 ministrantów, to taka sytuacja była dopuszczalna dla SB. Inaczej rzecz się miała w sytuacji, gdy do koła ministranckiego należało od 15 do 40 członków. Podejmowano wówczas działania rozpracowujące, m.in. werbując wśród członków starszej młodzieży agenturę¹².

Innym kierunkiem działań podjętych przez SB, których celem była neutralizacja i rozwiązanie kół ministranckich, było uderzenie w księży, którzy owe koła prowadzili. Precedensową sprawą miał być zorganizowany w 1960 r. proces ks. Aleksandra Matyki ze Strzelina. Postawiono go przed sądem za zorganizowanie kółka ministrantów, które zostało uznane, zgodnie z prawem o stowarzyszeniach,

⁹ F. Kucharczak, *Marzenie ocalonej głowy. 50. rocznica pierwszej oazy*, „Gość Niedzielny” 2004, nr 24 z 13 czerwca, s. 3–6.

¹⁰ AKMCz, KD-Okólniki na marzec 1967 r., s. 5, 6.

¹¹ M. Lasota, *Donos na Wojtyłę. Karol Wojtyła w teczkach bezpieki*, Kraków 2006, s. 44, 45.

¹² T. Balbus, „Objekty” działań operacyjnych Urzędu Bezpieczeństwa na terenie Administratury Apostolskiej Dolnego Śląska, [w:] *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945–1989*, red. S. A. Bogaczewicz, S. Krzyżanowska, Wrocław 2004, s. 29, 30.

za nielegalne. Ministranci ze Strzelina uczestniczyli w procesji Bożego Ciała, niosąc własny sztandar i odznaki. W opinii władz było to złamanie prawa¹³.

Opracowane w 1966 r. *Wytyczne dla duszpasterstwa ministrantów w Polsce* zwróciły uwagę władz komunistycznych. Świadczy o tym fakt, że zarówno władze partyjna, jak i ubeckie rozpoczęły opracowywanie dokumentów dotyczących organizacji i działalności ministrantów na podległym im terenie. Znany jest taki dokument opracowany w Komitecie Wojewódzkim Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, noszący tytuł „Ocena kół ministranckich w parafiach na terenie województwa poznańskiego za 1967 rok”. Jak wynika z jego treści, działalność większych kół ministranckich miała w opinii władz cechy nielegalnej opozycji. Z odrębnej notatki na owym dokumencie wynika, że planowano owe liczne i dobrze prowadzone grupy ministrantów rozbić¹⁴.

W województwie katowickim „problemem” ministrantów zajęły się służby bezpieczeństwa. Opracowały one raport: „Informacja dotycząca problemu ministrantów na terenie wojew. katowickiego”¹⁵. Tekst owego dokumentu publikujemy poniżej. Świadczy on o tym, że dla SB nie było spraw ważnych i błahych, jeżeli chodziło o walkę ideologiczną z takim wrogiem, jakim był Kościół. Dokument jest też ciekawy, albowiem zebrał i zachował pewne informacje na temat duszpasterstwa ministrantów, których nie znajdziemy w żadnych innych źródłach. Bardzo rzadko bowiem w którejkolwiek kronice parafialnej zachowały się informacje na temat liczebności grupy ministrantów czy jej działalności.

¹³ M. Kała, *Formy administracyjnego zwalczania Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej*, [w:] *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku...*, s. 195.

¹⁴ J. Miłoś, *Jak rozwalić ministrantów?...*, s. 70–73.

¹⁵ IPN Ka, sygn. IPN Ka 085/6, t. 1: KW MO Katowice 1964–1969, s. 307–314.

Katowice, dnia 23 IX 1967 r.

T A J N E
Egz. Nr 5

I N F O R M A C J A

dot. problemu ministrantów na terenie wojew. katowickiego.

Hierarchia Kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce kładzie duży nacisk na aktywne pozyskiwanie dzieci i młodzieży. Jedną z form organizowania młodzieży przez kler są koła ministrantów.

Zalecenia hierarchii w tym zakresie idą w kierunku rozbudowy ilościowej i jakościowej poszczególnych kółek ministrantów, aby mieć możliwie dużą bazę organizacyjną w każdej parafii.

Wytyczne dla duszpasterstwa ministrantów w Polsce, jakie rozesłano do wszystkich księży parafialnych – między innymi stwierdzają:

– organizowanie i prowadzenie instytucji ministrantów stanowi zasadniczy obowiązek duszpasterzy parafialnych, przy czym: „... dzisiaj obowiązek ten potraktowany być musi szczególnie poważnie, w duchu wymagań współczesnej odnowy kościoła [sic! – M.T.]...”;

– ministranci mają być pod każdym względem przykładowymi młodzieńcami i swoja postawą mają wpływać nie tylko na rówieśników w szkole i poza szkołą, ale pobożnością mają również wpływać na swój dom rodzinny;

– ministranci to pomocnicy kapłana przy ołtarzu i jednocześnie wypróbowani pomocnicy jego w całokształcie duszpasterskiej działalności na terenie parafii.

Duszpasterzom – opiekunom ministrantów poleca się jak najszersze stosowanie w swej pracy metody wychowawczej św. Jana Bosco. Zdaniem autorów omawianych wytycznych „jest to najlepsza metoda wychowania chłopców, jaka dostarcza katolicka tradycja pedagogiczna i doświadczenie wykazuje, że zastosowanie jej do pracy nad ministrantami przynosi piękne owoce”.

Na terenie województwa katowickiego problem instytucji ministrantów jest akcentowany podczas narad kurialnych, konferencji księży parafialnych, a ostatnio problem ten – w formie odpowiednich zaleceń – uwzględniany jest także w okólnikach biskupich.

Księża opiekunowie ministrantów są specjalnie dobierani, i na organizowanych przez kurie kursach doszkalani.

Praca wychowawcza z ministrantami – zgodnie z zaleceniami kurii – ma być prowadzona planowo, przy czym plany takie opracowuje się na piśmie i każdorazowo zatwierdzone są przez księdza proboszcza danej parafii.

Liczba ministrantów w parafii – w myśl zaleceń kurii – powinna się kształtować według klucza minimum: na 100 parafian – 1 ministrant.

Aktualny stan ewidencyjny ministrantów w parafiach poszczególnych powiatów i miast wydzielonych województwa katowickiego obrazują załączniki do niniejszej informacji.

Analiza stanu osobowego ministrantów w województwie daje następujące spostrzeżenia:

- zorganizowanych jest 529 kółek ministrantów, zrzeszających ogółem 9339 chłopców, przy czym najwięcej jest ich w wieku 10–13 lat (5332), następnie w wieku 14–15 lat (2958) oraz w wieku 16–18 lat (1049);
- w odpowiednim rozbiciu – 529 kółek ministrantów zrzesza:

do 10 ministrantów	– 148 kółek
od 10 – 20 „	– 210 „
od 20 – 30 „	– 85 „
od 30 – 40 „	– 42 „
od 40 – 50 „	– 21 „
od 50 – 60 „	– 14 „
od 60 – 70 „	– 8 „
- powyżej 70 ministrantów jest tylko w 1 parafii (Katowice – Koszutka)

Pod względem ilości ministrantów – parafie powiatu Rybnik znajdują się na pierwszym miejscu (1380 ministrantów). Warto dodać, że stan ilościowy i jakościowy kółek ministrantów oraz praca wychowawcza z nimi jest o wiele lepsza w diecezji katowickiej, jak w parafiach diecezji częstochowskiej.

Jak wynika z załączonych zestawień – ministranci to w pierwszym rzędzie synowie robotników (około 69%), chłopów (około 20%), inteligencji pracującej (około 11%).

Kurie biskupie zalecają, by ministranci rekrutowali się z rodzin pobożnych. Nadto – zgodnie z zaleceniami – ministrant musi posiadać znajomość pracy społecznej, winien przejawiać żywotność w swoim środowisku. Ministrant nie może mieć żadnych kompleksów, być odważnym, zdecydowanym, bojowym młodzieńcem. Jednym słowem ministrant winien zawsze wyróżniać się aktywnością religijną w swoim otoczeniu.

Księża opiekunowie (przeważnie wikariusze) mają obowiązek uatrakcyjnić instytucje ministrantury. Obecnie – z nakazu kurii – organizuje się w kościołach uroczyste przyjmowanie w poczet ministrantów przy czym przy udziale rodziców i znajomych [sic! – M.T.], czego w przeszłości nie praktykowano. Zaleca się również, by każdy ministrant oprócz komży miał przynajmniej jedną sutannę na uroczyste okazje.

Dla ministrantów – z funduszków kościelnych – coraz częściej organizuje się różne imprezy sportowe, czy kulturalne, a biedniejszym chłopcom udziela się nawet pomocy materialnej i finansowej. Niektórzy księża opiekunowie nawiązują przy tym do wzorów harcerskich: organizują gry towarzyskie, imprezy rozrywkowe, wycieczki krajoznawcze, nadawanie stopni i rozdzielanie nagród.

W diecezji katowickiej raz w roku w Piekarach Śląskich organizowany jest t.zw. dzień skupienia dla ministrantów, w którym uczestniczy do 3 tys. chłopców.

Organizowane są także spotkania ministrantów w obrębie dekanatów.

Głównym nakazem obu kurii w odniesieniu do pracy wychowawczej z ministrantami jest widzieć w nich potencjalnych kandydatów na kapłanów.

Nakaz ten księża opiekunowie realizują z powodzeniem, czego dowodem jest fakt, że ponad 90% alumnów Śląskiego W.S.D. i Częstochowskiego W.S.D. – to byli ministranci.

Mimo znacznych osiągnięć w pracy organizacyjnej i wychowawczej z ministrantami – zarówno kuria katowicka, jak i częstochowska – oceniają stan faktycz-

ny jako niezadowolający i zarzucają wielu księżom opiekunom opieszałość w wykonywaniu dyrektyw na tym odcinku duszpasterstwa.

Wykonano w 4-ch egz.
Rozesłano wg rozdz.

Nieczytelny podpis
/ppłk. L. Pikuła/¹⁶

¹⁶ Ppłk Lucjan Pikuła w okresie od 1 VII 1962 do 31 V 1975 r. pełnił obowiązki naczelnika Wydziału IV KWMO w Katowicach. Por. *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2: 1956–1975, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 67.

ZAŁĄCZNIK NR 1WYKAZ

stanu liczebnego ministrantów wg wieku i pochodzenia społecznego

L.p.	Nazwa powiatu (miasta)	Ilość mini- strantów	Wiek			Pochodzenie			Ilość parafii
			10–13	14–15	16–18	robotnicze	chłopskie	intel. prac.	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1.	Rybnik	1.380	613	475	292	952	344	84	45
2.	Gliwice	981	676	271	34	693	231	57	43
3.	Katowice	917	449	284	184	633	38	246	25
4.	Częstochowa	676	366	264	46	310	305	61	59
5.	Będzin	555	327	182	46	301	122	132	32
6.	Bielsko-Biała	510	307	174	29	243	155	112	38
7.	Zabrze	487	227	162	98	381	3	103	19
8.	Lubliniec	484	345	112	27	279	135	70	32
9.	Tarnowskie Góry	483	318	120	25	339	100	24	35
10.	Bytom	457	191	162	104	400	–	57	15
11.	Wodzisław Śl.	447	147	283	17	376	71	–	30
12.	Sosnowiec	410	336	68	6	406	4	–	15
13.	Tychy	362	241	111	10	218	137	7	32
14.	Myszków i Zawiercie	358	296	46	16	153	194	11	28
15.	Cieszyn	224	141	68	15	122	64	38	27
16.	Ruda Śl.	222	111	65	46	182	4	36	13
17.	Pszczyna	209	137	45	27	141	63	5	25
18.	Chorzów	197	104	66	27	176	–	21	16
RAZEM:		9339	5332	2958	1049	6305	1970	1064	529

ZAŁĄCZNIK NR 2WYKAZ

najlichnieszych osobowo-kólek ministrantów w parafiach
na terenie województwa katowickiego

1. Katowice-Koszutka	75	ministrantów, opiekun ks. Kaczmarek
2. N.M.P. w Katowicach	70	„ „ „ Walasz
3. św. Barbary w Bytomiu	66	„ „ „ Skomudek
4. Katowice-Piotrowice	65	„ „ „ Osiński
5. Katowice-Zalęże	65	„ „ „ Ochmanowicz
6. Knurów pow. Rybnik	60	„ „ „ Gruszka
7. Opatrzności B. Bielsko	60	„ „ „ Górecki
8. St. Kostki w Lublińcu	60	„ „ „ Przybycki
9. M. Magdaleny w Tychach	60	„ „ „ Joško
10. OO. Kamilianie w Zabrze	60	„ „ „ Hyra
11. św. Wawrzyńca w Gliwicach	60	„ „ „ Chodura
12. Niedobczyce pow. Rybnik	57	„ „ „ Dyrda
13. św. Krzyża w Siemianowicach	56	„ „ „ Bartoszek
14. M.B.Anielskiej w Dąbrowie Górniczej	55	„ „ „ Grocholski
15. Katowice-Bogucice	55	„ „ „ Cichy
16. Katowice-Józefowiec	55	„ „ „ Każaj [Kużaj]
17. Żory pow. Rybnik	52	„ „ „ Jezierski
18. św. Tomasza w Sosnowcu	50	„ „ „ Hyra Z.
19. W.N.M.P. w Sosnowcu	50	„ „ „ Urgacz
20. NSPJ w Mysłowicach	50	„ „ „ Świeży
21. Katowice-Zawodzie	50	„ „ „ Drabina
22. św. Józefa w Zabrze	50	„ „ „ Bobrzik
23. Piotra i Pawła w Gliwicach	53	„ „ „ Kampka
24. św. Mikołaja w Lublińcu	52	„ „ „ Ochot
25. Czerwionka pow. Rybnik	50	„ „ „ Brzoson [Brzozoń]
26. św. Józefa w Rybniku	49	„ „ „ Gęstwa
27. M.B.Bolesnej w Rybniku	48	„ „ „ Twardzik
28. Pogrzebień pow. Rybnik	46	„ „ „ Łaszewski
29. Rydułtowy pow. Rybnik	45	„ „ „ Frelich
30. N.M.P. w Bytomiu	47	„ „ „ Szygula

ZAŁĄCZNIK NR 3

WYKAZ
przeciętnych w jednym kole ministrantów w parafiach
poszczególnych powiatów i miast wydzielonych województwa katowickiego

		<u>ilość kół</u>	<u>ilość ministrantów</u>	<u>przeciętna na 1 koło</u>
1.	Miasto Katowice	25	917	37
2.	Pow. Rybnik	45	1380	31
3.	Miasto Bytom	15	457	30
4.	Miasto Sosnowiec	15	410	27
5.	Miasto Zabrze	19	487	26
6.	Pow. Gliwice	43	981	23
7.	Pow. Myszków i Zawiercie	28	358	20
8.	Pow. Będzin	32	555	17
9.	Miasto Ruda Śl.	13	222	17
10.	Pow. Lubliniec	32	484	15
11.	Pow. Wodzisław	30	447	15
12.	Pow. Bielsko	38	510	13
13.	Pow. Tarnowskie Góry	35	463	13
14.	Miasto Chorzów	16	197	12
15.	Pow. Tychy	32	362	11
16.	Pow. Częstochowa i Kłobuck	59	676	11
17.	Pow. Pszczyna	25	209	8
18.	Pow. Cieszyn	27	224	8
Razem w województwie		529	9339	19